

POSTANOWIENIE

Dnia 27 listopada 2015 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny – Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO Joanna Andrzejak - Kruk

Sędzia SO Brygida Łagodzińska (spr.)

Sędzia SO Michał Wysocki

Protokolant: st. prot. sąd. Aneta Sawka

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2015 roku w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z wniosku małoletniego N. W. działającego przez przedstawiciela ustawowego matkę M. B.

przy udziale B. W., W. W. (1), S. W., K. W. (1), I. W., K. W. (2), A. S., małoletniej W. S. działającej przez przedstawiciela ustawowego matkę A. S. i (...) SA z siedzibą w W.

o zmianę postanowienia w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku po J. W.

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawcę

od postanowienia Sądu Rejonowego w Rawiczu

z dnia 19 lutego 2015 roku

sygn. akt INs 76/15

p o s t a n a w i a:

oddalić apelację.

Brygida Łagodzińska Joanna Andrzejak – Kruk Michał Wysocki

UZASADNIENIE

N. W. reprezentowany przez przedstawiciela ustawowego M. B. działającą przez radcę prawnego, wniósł o odebranie oświadczenia o odrzuceniu spadku przez N. W. po zmarłym w dniu 7 kwietnia 2009 r. w P. J. W. oraz o zmianę postanowienia Sądu Rejonowego w L. z dnia 17 stycznia 2013 r. sygn. akt (...) i stwierdzenie, iż spadek po zmarłym w dniu (...)r. w P. J. W. nabyła z dobrodziejstwem inwentarza W. S. w całości. Wnioskodawca wniósł ponadto o obciążenie uczestników postępowania kosztami postępowania z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wniosku podano, iż postanowieniem z dnia 17 stycznia 2013 r. Sąd Rejonowy w L. stwierdził, że spadek po J. W. zmarłym w dniu(...) w P. na podstawie ustawy nabyły z dobrodziejstwem inwentarza wnuki spadkodawcy W. S. i N. W. po 1/2 części spadku każde z nich. Jak dalej wskazano, ojciec małoletniego N. odrzucił spadek w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, dlatego w jego miejsce powołany do spadku został małoletni N., a jego matka o tytule jego powołania do spadku dowiedziała się dopiero po otrzymaniu postanowienia o stwierdzeniu nabycia

spadku ze sprawy (...), co według niej miało miejsce dopiero po dniu 16 stycznia 2014 r. - kiedy Sąd doręczył jej to postanowienie. Według matki wnioskodawcy do dnia otrzymania postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku nie wiedziała ona o powołaniu małoletniego syna do dziedziczenia, oraz podnosiła iż nie pozostaje w związku z ojcem dziecka i nie utrzymuje z nim żadnych kontaktów.

W piśmie z dnia 18 lipca 2014r. pełnomocnik wnioskodawcy wskazał, iż matka N. W. w dniu 1 lipca 2014r. przed notariuszem odrzuciła w jego imieniu spadek po J. W..

Uczestnicy postępowania: W. S., B. W., W. W. (1), S. W., K. W. (1), A. S., I. W. i K. W. (2), (...)S.A. z siedzibą w W. nie zajęli merytorycznego stanowiska odnośnie wniosku.

Postanowieniem z dnia 19 lutego 2015 r. Sąd Rejonowy w Rawiczu w punkcie 1. oddalił wniosek małoletniego N. W. o zmianę postanowienia w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku, w punkcie 2. kosztami konwojowania obciążył Skarb Państwa.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowią następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu pierwszej instancji:

N. W. urodził się w dniu (...) i jest synem M. B. i K. W. (1). Oboje rodzice posiadali i posiadają pełnię władzy rodzicielskiej. Rodzice małoletniego nie zamieszkują ze sobą i praktycznie nie mają ze sobą kontaktu (K. W. (1) odbywa aktualnie karę pozbawienia wolności). Dziadek małoletniego, a ojciec K. J. W. zmarł w dniu (...), nie pozostawił testamentu. Pismem z dnia 5 października 2011 roku (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o stwierdzenie nabycia spadku po J. W.. Sprawa prowadzona była przed Sądem Rejonowym w L. pod sygnaturą (...) Do pierwszego kręgu spadkobierców ustawowych J. W. należeli: jego żona B. W. i sześcioro dzieci: A. S., K. W. (1), S. W., I. W., W. W. (1) i K. W. (2). Wszyscy spadkobiercy powołani w pierwszej kolejności do dziedziczenia w ustawowym terminie odrzucili spadek, a zatem zostali wyłączeni od dziedziczenia tak, jakby nie dożyli otwarcia spadku. Dwoje z nich ma małoletnie dzieci, które urodziły się przed śmiercią J. W.. A. S. ma córkę W., zaś K. W. (1) - syna N.. Przedstawiciele ustawowi obu małoletnich w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku po J. W. nie złożyli w imieniu małoletnich żadnych oświadczeń spadkowych. Nie występowali również do sądu opiekuńczego o zezwolenie na odrzucenie spadku w imieniu małoletniego dziecka. Postanowieniem z dnia 17 stycznia 2013 r. w sprawie (...) Sąd Rejonowy w L. stwierdził, iż spadek po J. W. na podstawie ustawy nabyły z dobrodziejstwem inwentarza wnuki spadkodawcy W. S. i N. W.- po 1/2 części spadku każde z nich. Postanowienie uprawomocniło się w dniu 20.02.2013r. Pismem z dnia 8 stycznia 2014 roku M. B. zwróciła się do Sądu w sprawie (...) z wnioskiem o wydanie odpisu postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku. W treści wniosku wskazała, iż syn N. otrzymał wezwanie do zapłaty, dlatego potrzebuje odpis postanowienia w celu podjęcia niezbędnych dalszych kroków prawnych. Przed otrzymaniem wezwania do zapłaty od (...), co miało miejsce 2 stycznia 2014 roku M. B. nie wiedziała o toczącym się postępowaniu spadkowym po J. W.. Nie brała udziału w postępowaniu (...). Nie miała również wiedzy o tym, że ojciec małoletniego K. W. (1) odrzucił spadek po swoim ojcu. Odpis postanowienia Sąd doręczył M. B. w dniu 20 stycznia 2014 roku. M. B. zwróciła się następnie do Sądu Rejonowego w L. (...) z siedzibą w R. o wyrażenie zgody na złożenie oświadczenia w imieniu jej małoletniego syna N. W. o odrzuceniu spadku po J. W.. Postanowieniem z dnia 25 marca 2014 roku w sprawie X. N. 22/14 Sąd taką zgodę wyraził. W dniu 1 lipca 2014 roku M. B. stawiła się w Kancelarii Notarialnej w L., gdzie przed Notariuszem S. K. w akcie notarialnym repertorium (...)złożyła oświadczenie, w którym odrzuciła w imieniu syna N. spadek po J. W.. Stan faktyczny został ustalony na podstawie następujących dokumentów: odpisu skróconego aktu zgonu J. W. oświadczenia o odrzuceniu spadku po J. W. - akt notarialny repertorium A numer (...), protokołu rozprawy z dnia 17.01.2013r., postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku z dnia 17.01.2013r. wraz z uzasadnieniem, wniosku M. B. o wydanie odpisu postanowienia. oraz dowodu doręczenia tego postanowienia przez Sąd, postanowienia Sądu Rejonowego o wyrażeniu zgody na odrzucenie spadku przez M. B. w imieniu syna N. z dnia 25 marca 2014r., protokołu z przyjęcia oświadczenia - aktu notarialnego z dnia 1 lipca 2014r. oraz na podstawie zeznań uczestnika K. W. (1) oraz zeznań uczestniczki M. B.. Zeznaniami matki małoletniego wnioskodawcy M. B. Sąd Rejonowy dał wiarę w całości. Zeznania te w ocenie Sądu I instancji - poza kwestią braku wiedzy przesłuchiwanej co do tego, że toczy się postępowanie spadkowe po J. W. - znajdują potwierdzenie w zebranych materiale dowodowym. Co się zaś tyczy kwestii

braku wiadomości odnośnie toczącego się postępowania o stwierdzenie nabycia spadku po J. W., to zeznania M. B. w tej mierze pozostają w opozycji do twierdzeń K. W. (1). Uczestnik ten wskazał, że matka jego dziecka wiedziała o postępowaniu spadkowym, a także stwierdził, że chciał odrzucić spadek w imieniu syna, ale nie uczynił tego bo „konkubina ma ciężki charakter”. Twierdzeń tych jednak nie potwierdziły żadne inne dowody, w tym również jego oświadczenia składane w sprawie XI Ns 42/13. Sąd Rejonowy ustalił, że w aktach tamtej sprawy nie ma również żadnej wzmianki wskazującej na to, iż M. B. wiedziała o postępowaniu. Tłumaczenia uczestnika, że nie odrzucił spadku w imieniu syna, bo „konkubina ma ciężki charakter”, są zupełnie nieprzekonywające i nie miały zdaniem Sądu pierwszej instancji żadnego logicznego uzasadnienia. Przeciwnie, działania podjęte przez M. B. przeczą twierdzeniom K. W. (1). Z zachowania M. B. wnioskować można, że to właśnie jej zależało na „uchronieniu” syna przed dziedziczeniem po J. W.. Gdyby było tak jak twierdzi K. W. (1), że M. B. nie zależało na odrzuceniu spadku przez syna N., to należy przypuszczać, że w ogóle nie podejmowałaby kroków w tym kierunku i nie uruchamiała w tym celu całej maszyny proceduralnej, angażującej nie tylko czas, ale i pieniądze. Jej postępowanie wyraźnie wskazuje, że rzeczywiście nie miała wiedzy o tym postępowaniu. W efekcie to M. B., a nie K. W. (1) Sąd dał wiarę w omawianym zakresie. Sąd Rejonowy nadto zważył, że zeznania K. W. (1) w ogóle cechuje niski poziom wiarygodności. Zachowanie uczestnika podczas przesłuchania wskazywało już na lekceważący stosunek do kwestii dziedziczenia jego syna, a zeznania wyraźnie wymierzone były w matkę małoletniego N., zmierzały do przerzucenia na nią odpowiedzialności za ewidentne zaniechanie, jakim było niezłożenie w terminie oświadczenia spadkowego w imieniu małoletniego. Sąd Rejonowy na tej podstawie stwierdził, że zeznania te mają małą wartość dowodową. Zeznania A. S. nie wniosły z kolei niczego istotnego dla rozstrzygnięcia. W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy zważył, że wniosek N. W. nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd wyjaśnił, że zgodnie z art. 523 k.p.c. prawomocne postanowienie orzekające co do istoty sprawy nie może być zmienione ani uchylone, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej. Jednakże prawomocne postanowienie oddalające wniosek sąd może zmienić w razie zmiany okoliczności sprawy. Przepisami szczególnymi dotyczącymi możliwości zmiany lub uchylecia postanowienia orzekającego co do istoty sprawy - w sprawach spadkowych dotyczących kwestii stwierdzenia nabycia spadku są art. 678 i 679 k.p.c. Sąd Rejonowy zważył, że w sprawie niniejszej nie zaistniały warunki do zastosowania przepisu art. 678 k.p.c., który dotyczy sytuacji, w których doszło do stwierdzenia nabycia spadku (poświadczenia dziedziczenia) po osobie uznanej za zmarłą lub której zgon został stwierdzony postanowieniem sądu, a postanowienie o uznaniu tej osoby za zmarłą lub o stwierdzeniu jej zgonu zostało uchylone. Wskazał, że zgodnie z art. 679 §1 k.p.c. dowód, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku, nie jest spadkobiercą lub że jej udział w spadku jest inny niż stwierdzony, może być przeprowadzony tylko w postępowaniu o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku, z zastosowaniem przepisów niniejszego rozdziału. Jednakże ten, kto był uczestnikiem postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, może tylko wówczas żądać zmiany postanowienia stwierdzającego nabycie spadku, gdy żądanie opiera na podstawie, której nie mógł powołać w tym postępowaniu, a wniosek o zmianę składa przed upływem roku od dnia, w którym uzyskał tę możliwość. Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy Sąd Rejonowy wskazał, że podstawowym i zarazem kluczowym zagadnieniem była kwestia reprezentacji małoletniego. Sąd Rejonowy dalej wskazał, że bezspornym jest, iż małoletni w toku postępowania spadkowego (...) był reprezentowany przez ojca K. W. (1), a w niniejszym postępowaniu w jego imieniu występuje matka - M. B.. Bezsprzecznie oboje rodzice małoletniego posiadają w stosunku do niego władzę rodzicielską. Władza żadnego z nich nie jest przy tym formalnie ograniczona, ani zawieszona w jakimkolwiek zakresie. Nie zachodzi też przypadek określony w art. 93 § 2 k.r.o. (w brzmieniu obowiązującym przed 13 czerwca 2009 roku), albowiem doszło do uznania ojcostwa w stosunku do małoletniego. Zgodnie z art. 98 § 1 k.r.o. rodzice są przedstawicielami ustawowymi dziecka pozostającego pod ich władzą rodzicielską, przy czym jeżeli dziecko pozostaje pod władzą rodzicielską obojga rodziców, każde z nich może działać samodzielnie jako przedstawiciel ustawowy dziecka. „Samodzielność” wskazana powyżej trwa przez cały okres władzy rodzicielskiej, czyli do uzyskania pełnoletności przez dziecko, chyba że rodzic ma ograniczoną władzę rodzicielską lub władza ta jest wyłączona. Sąd Rejonowy wyjaśnił, że takie okoliczności w niniejszej sprawie nie występują albowiem oboje rodzice mieli i mają pełnię władzy rodzicielską. Oznacza to, że w postępowaniu spadkowym małoletni mógł być reprezentowany zarówno przez K. W. (1) jak i M. B.. Przy tym uprawnienie obojga do samodzielnego reprezentowania małoletniego jest w takim wypadku niezależne od tego, który z rodziców żyjących w rozłączeniu faktycznie wykonuje pieczę nad małoletnim, ani też od tego, jakie są wzajemne relacje rodziców małoletniego. Takie okoliczności nie mają bowiem wpływu na formalną możliwość wykonywania

władzy rodzicielskiej, dopóki nie nastąpi ingerencja sądu opiekuńczego w tej materii. W ocenie Sądu Rejonowego, powyższe prowadziło do wniosku, iż K. W. (1) jako posiadający pełnię władzy rodzicielskiej uprawniony był do samodzielnego reprezentowania syna jako jego przedstawiciel ustawowy w toku postępowania w sprawie (...). W tamtym postępowaniu nie znajdowało bowiem (podobnie jak w niniejszym) zastosowania wyłączenie wynikające z art. 98 § 2 pkt 1 i 2 k.r.o. w zw. z art. 98 §3 k.r.o, gdyż postępowanie to nie toczyło się ani między dziećmi pozostającymi pod władzą rodzicielską K. W. (1) i M. B., ani nie dotyczyło sporu między dzieckiem a jednym z rodziców lub jego małżonkiem. W dalszej kolejności Sąd Rejonowy postawił pytanie, czy brak wiedzy o toczącym się postępowaniu po stronie matki dziecka może uzasadniać zmianę postanowienia w trybie art. 679 § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy zważył, że odpowiedź w tej mierze jest negatywna. Okoliczności, na których można oprzeć żądanie zmiany postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku powinny bowiem dotyczyć małoletniego, a nie jego przedstawiciela ustawowego. W sytuacji, w której małoletni był prawidłowo reprezentowany w takim postępowaniu przez jednego z rodziców posiadających władzę rodzicielską stan wiedzy drugiego z rodziców co do przebiegu postępowania jest irrelevantny tak długo, jak długo nie zostanie wykazane, że zaistniały takie okoliczności, które uniemożliwiały podejmowanie określonych czynności w imieniu małoletniego (w tym wypadku złożenie oświadczenia o odrzuceniu spadku) przez oboje rodziców. Sąd Rejonowy skonstatował, że powyższe okoliczności wskazują, iż w niniejszej sprawie nie było podstaw do uwzględnienia wniosku, albowiem nie zostały ujawnione żadne okoliczności, wskazujące na istnienie podstawy, której przedstawiciel małoletniego nie mógł powołać w sprawie (...). Małoletni był należycie reprezentowany w toku postępowania i nie złożył w ustawowym terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku, które wyłączałyby go od dziedziczenia po J. W.. Wobec odrzucenia spadku przez jego ojca, małoletni N. W. na podstawie art. 931 § 2 k.c. w związku z art. 1020 k.c. stał się spadkobiercą J. W.. W przypadku osób małoletnich przyjmuje się swoistą fikcję, że datą „dowiedzenia się” przez małoletniego o tytule dziedziczenia jest w praktyce data, w której wiedzę taką powziął przedstawiciel ustawowy takiej osoby. Skoro K. W. (1) jest przedstawicielem ustawowym małoletniego i odrzucił spadek w dniu 5 października 2009 roku, to należało zdaniem Sądu przyjąć, że właśnie w tym dniu małoletni dowiedział się o tytule swego powołania do spadku. W ocenie Sądu Rejonowego, od tego dnia małoletni miał możliwość złożenia - poprzez przedstawicieli ustawowych - w terminie 6 miesięcy oświadczenia woli o przyjęciu lub odrzuceniu spadku. W przypadku N. W. termin ten upłynął więc z dniem 5 kwietnia 2010 roku i w tym czasie żadne z jego rodziców nie podjęło jakichkolwiek kroków w celu zabezpieczenia jego interesów jako potencjalnego spadkobiercy J. W.. Sąd Rejonowy zaznaczył, że M. B. dopiero w 2014 roku podjęła działania w tym kierunku, składając ostatecznie w dniu 1 lipca 2014 roku oświadczenie o odrzuceniu spadku w imieniu syna. Oświadczenie to zostało złożone wprawdzie przed upływem 6 miesięcy od momentu, w którym - według ustaleń Sądu - M. B. dowiedziała się o powołaniu N. W. do spadku po J. W., tym niemniej nie oznacza to, że zachowany został termin, o jakim mowa w art. 1015 §1 k.c. Termin ten bowiem dla małoletniego N. W. upłynął - jak wykazano wyżej - na początku kwietnia 2010 roku. W przypadku bowiem, w którym oboje rodzice małoletniego posiadają pełnię władzy rodzicielskiej termin do złożenia oświadczenia spadkowego biegnie od chwili, w którym pierwszy z nich dowiedział się o powołaniu małoletniego do dziedziczenia. W konsekwencji w przekonaniu Sądu Rejonowego należało uznać, że oświadczenie o odrzuceniu spadku w imieniu małoletniego złożone przez M. B. w dniu 1 lipca 2014 roku zostało złożone po terminie wskazanym w art. 1015 §1 k.c. Sąd wskazał, że w toku postępowania wnioskodawca, reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, nie złożył zaś oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku w terminie i nie wnosił o zatwierdzenie przez Sąd tegoż oświadczenia. Tym niemniej, w ocenie Sądu pierwszej instancji, nawet gdyby przyjąć, że już w samym żądaniu odebrania oświadczenia spadkowego i zmiany postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku zawiera się również implicite oświadczenie, o którym mowa w art. 1019 §2 k.c. nie było podstaw do jego zatwierdzenia. Warunkiem wstępnym do ewentualnego zatwierdzenia uchylenia się od skutków prawnych niezachowania terminu do złożenia oświadczenia spadkowego jest ustalenie, że zaniechanie było rezultatem błędu lub groźby (art. 1019 §1 i §2 k.c.). Do oceny istnienia błędu lub groźby przy złożeniu (niezłożeniu) oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku mają zastosowanie przepisy ogólne kodeksu cywilnego tj. art. 84, 86, 87 i 88. Element groźby w warunkach niniejszej sprawy w ogóle nie zaistniał, zatem można pominąć rozważania w tym przedmiocie. Podstawę uchylenia się przez spadkobiercę od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku może stanowić tylko błąd prawnie doniosły - istotny, a zatem uzasadniający przypuszczenie, że gdyby nie błąd, to oświadczenie spadkowe zostałoby złożone w terminie (art. 1019 §2 w zw. z art. 84 § 1 zd. 1 i § 2 k.c.). Może on dotyczyć tytułu powołania do dziedziczenia,

osoby spadkodawcy, przedmiotu spadku (np. niewiedzy o istnieniu długów). Sąd Rejonowy zważył, że w warunkach niniejszej sprawy okoliczności nie wskazywały, iż zaniechanie przedstawiciela ustawowego małoletniego N. - jego ojca K. W. (1) było obarczone jakimkolwiek istotnym błędem albowiem miał on pełną świadomość, że jego ojciec pozostawił długi spadkowe, wiedział również, iż w jego miejsce do dziedziczenia powołany zostanie małoletni N. i będzie dziedziczył również ewentualne długi. Mimo powyższego K. W. (1) nie podjął jednak żadnych kroków w celu odrzucenia spadku w imieniu syna. Jakkolwiek takie zachowanie może być postrzegane negatywnie z punktu widzenia obowiązków wynikających z należytego wykonywania władzy rodzicielskiej przez K. W. (1), to jednak nie uzasadnia ono zatwierdzenia uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku przez N. W., gdyż Sąd nie ocenia tego przez pryzmat dobra dziecka ani zasad współżycia społecznego. Nie uzasadnia tego również - skoro drugi z przedstawicieli ustawowych małoletniego wnioskodawcy posiadał stosowne informacje już wcześniej - fakt, że matka małoletniego - M. B. do stycznia 2014 roku nie wiedziała w ogóle o tym, że toczyło się postępowanie w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku po J. W. i że małoletni został powołany do dziedziczenia, a w konsekwencji pozbawiona była możliwości podjęcia kroków zmierzających do złożenia w imieniu małoletniego stosownego oświadczenia. Są to okoliczności dotyczące wyłącznie jej osoby, a nie małoletniego, który był w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku reprezentowany przez ojca i z tej perspektywy formalnie wiedział zarówno o tytule powołania, jaki i o stanie majątku spadkowego. W rezultacie Sąd Rejonowy stwierdził, iż nie ma podstaw do zatwierdzenia uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po J. W. w imieniu N. W.. Ubocznie Sąd Rejonowy wskazał, że małoletni odziedziczył z mocy prawa (art. 1015 § 2 zd. 2 k.c.) spadek z dobrodziejstwem inwentarza, co oznacza, że małoletni odpowiada jedynie za długi spadkowe do czynnej wartości spadku (wartości aktywów spadkowych). Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Rejonowy nie stwierdził podstaw do zmiany ani uchylenia postanowienia z dnia 17 stycznia 2013 roku oddalił wnioski N. W.. Sąd Rejonowy wyjaśnił, że kwestię rozliczenia kosztów postępowania pomiędzy uczestnikami rozstrzyga treść art. 520 §1 k.p.c., a Sąd nie znalazł podstaw do odejścia od wyrażonej tam zasady. W rezultacie Sąd orzekł wyłącznie o wydatkach związanych z konwojowaniem uczestnika K. W. (1), którymi obciążył Skarb Państwa.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożył małoletni wnioskodawca, reprezentowany przez matkę, zaskarżając orzeczenie w całości oraz zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego mających wpływ na wynik sprawy, tj. przepisu art. 233 § 1 k.p.c., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i nierozważenie całego zebranego materiału dowodowego oraz ocenę materiału z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów, a w szczególności poprzez:

a) błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez uznanie, iż małoletni w toku postępowania spadkowego był prawidłowo i należyście reprezentowany przez ojca K. W. (1),

b) błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez uznanie, iż małoletni w toku postępowania spadkowego miał możliwość „dowiedzenia się” o tytule dziedziczenia, jak i o stanie majątku spadkowego,

c) błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez uznanie, iż oświadczenie o odrzuceniu spadku w imieniu małoletniego złożone zostało po upływie terminu określonego w art. 1015 § 1 k.c.,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie oraz niezastosowanie podczas oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego zasad płynących z w/w normy prawnej.

W konsekwencji powyższych zarzutów skarżący wniósł o przeprowadzenie dowodu z dokumentu, tj. wezwania do zapłaty z dnia 8 lipca 2014r., zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez uwzględnienie wniosku w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Rawiczu do ponownego rozpoznania w tym zakresie, obciążenie uczestników kosztami postępowania sądowego przed Sądem I instancji w pełnej wysokości, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych oraz obciążenie uczestników kosztami postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Sąd Okręgowy uznał, że Sąd I instancji co do zasady prawidłowo ustalił stan faktyczny stanowiący podstawę do merytorycznego rozpoznania wniosku. Sąd Odwoławczy wobec tego zasadniczo podzielił ustalenia faktyczne i rozważania prawne oraz wywiedzione na tej podstawie wnioski Sądu Rejonowego i z tej przyczyny uznał je za własne. Sąd Okręgowy nie podzielił jedynie oceny Sądu Rejonowego w zakresie zeznań uczestników postępowania co do tego, kiedy M. B. dowiedziała się o prowadzonym postępowaniu o stwierdzeniu nabycia spadku po zmarłym J. W. (sygn. akt (...)). Sąd Rejonowy dał wiarę twierdzeniom matki małoletniego, iż wiedzę tę posiadała ona dopiero po dniu 16 stycznia 2014 r., kiedy to zostało jej doręczone postanowienie z dnia 17 stycznia 2013 r. o stwierdzeniu nabycia spadku po w/w zmarłym. Sąd Rejonowy jednocześnie nie dał wiary twierdzeniom K. W. (1), który wskazywał iż informował matkę dziecka o tym postępowaniu. Sąd I instancji nadto oceniając zeznania uczestników wskazał, że twierdzeń K. W. (1) nie potwierdzają również akta sprawy (...) w których nie ma żadnej wzmianki wskazującej na to, że M. B. wiedziała o tym postępowaniu. Tymczasem wnikliwa ocena dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy prowadzonej w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku po zmarłym J. W. pod sygn. akt (...) doprowadziła Sąd Okręgowy do wniosku, że M. B. co najmniej od dnia 4 lutego 2013 r. wiedziała o tym postępowaniu, bowiem w piśmie datowanym właśnie na 4 lutego 2013 r., znajdującym się na karcie 159 akt, matka małoletniego wnioskowała do Sądu Rejonowego o „sporządzenie odpisu wyroku Sądu Rejonowego w R. z dnia 17 stycznia 2013 r. w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku po J. W.”. Co najistotniejsze, M. B. wspomniany wniosek skierowała w imieniu małoletniego syna N. W.. Sąd Rejonowy nie doręczył wówczas M. B. odpisu postanowienia, gdyż pomimo wezwania nie uiściła ona wymaganej opłaty kancelaryjnej od wniosku. Powyższe oznacza, że M. B. co najmniej od dnia sporządzenia owego wniosku o doręczenie odpisu orzeczenia wydanego w sprawie o stwierdzenia nabycia spadku pod sygn. akt (...) wiedziała o powołaniu do spadku swojego syna N.. Po wtóre, fakt dowiedzenia się przez M. B. o odpowiedzialności swojego syna za długi spadkowe J. W. wcześniej niż to wskazywała w niniejszym postępowaniu wynika także z treści kolejnego wniosku o doręczenie odpisu orzeczenia wydanego w sprawie prowadzonej pod sygn. akt (...). Z treści wniosku datowanego na 8 stycznia 2014 r. (k. 209 akt (...)) wynika bowiem, że M. B. domaga się doręczenia postanowienia z dnia 17 stycznia 2013 r. „o stwierdzeniu nabycia spadku przez N. W. po zmarłym J. W.”. W dalszej części wniosku M. B. wskazywała, że jej syn otrzymał wezwanie do zapłaty długu po dziadku, które to wezwanie zostało załączone do wniosku. Wezwanie to datowane jest na 17 grudnia 2013 r., co po raz drugi potwierdza, iż M. B. nie dowiedziała się o powołaniu swojego syna do spadku po zmarłym J. W. dopiero po dniu 16 stycznia 2014 r. Powyższe czyni jej zeznania złożone w tym zakresie niewiarygodnymi.

Poza wspomnianym naruszeniem przepisu art. 233 § 1 k.p.c., Sąd Okręgowy nie dopatrywał się w postępowaniu Sądu Rejonowego innych naruszeń tego przepisu. Wskazać trzeba, że art. 233 § 1 k.p.c., określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów, polegające na zastąpieniu zasady swobodnej oceny dowodów oceną dowolną. Naruszenie tego przepisu polega na tym, że sąd z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów przyjął za wiarygodny określony dowód lub też odmówił wiarygodności konkretnemu dowodowi. Strona, która podnosi taki zarzut, musi przy tym wykazać, o jaki konkretnie dowód chodzi i na czym polega przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów (wyrok SN z 10.11.2005 r., V CK 332/05, także Stefan Jaworski, Apelacja cywilna. Komentarz oraz wzory pism procesowych, rok 2014, Legalis). W przedmiotowej sprawie Sąd Odwoławczy ocenił wszystkie zebrane w sprawie dowody oraz wskazał, którym z nich dał wiarę a których nie obdarzył walorem wiarygodności. Swoje rozstrzygnięcie oparł na podstawie całego przeprowadzonego materiału dowodowego. Brak jest poza wskazanym przykładem, również podstaw aby zakwestionować poprawność rozumowania Sądu I instancji z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania czy doświadczenia życiowego. Wskazywane w apelacji zarzuty, skonstruowane przez reprezentującego wnioskodawcę profesjonalnego pełnomocnika, a odnoszące się do naruszeń art. 233 § 1 k.p.c., do których miało dojść w sposób opisany w tych zarzutach, w ogóle nie dotyczą naruszeń tego przepisu, ani nawet przepisów prawa procesowego, a jedynie przepisów prawa materialnego, które nie zostały wskazane w tych zarzutach. W tych okolicznościach, podnoszone w apelacji zarzuty naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. należało uznać za

chybione w całości. Ubocznie jedynie nadmienić należy, że profesjonalny pełnomocnik reprezentujący skarżącego nie uzasadnił w apelacji wywiedzionych zarzutów naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Zdaniem Sądu Okręgowego zaskarżone rozstrzygnięcie jest trafne i odpowiada prawu. Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, że do oceny prawnej wniosku o zmianę postanowienia w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku, wniesionego przez N. W., reprezentowanego przez matkę M. B. winien mieć zastosowanie przepis art. 679 § 1 k.p.c. Wskazać należy, że z prawomocnym postanowieniem stwierdzającym nabycie spadku, mającym skutki materialnoprawne, wiąże się skutek powagi rzeczy osądzonej oraz domniemanie, że osoba, która uzyskała postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku, jest spadkobiercą (art. 1025 § 2 k.c.). Ustawodawca przewidział w art. 679 k.p.c. szczególny sposób zmiany takiego postanowienia, wyłączając w tym zakresie możliwość wznowienia postępowania. Postępowanie unormowane w art. 679 k.p.c., chociaż autonomiczne, ma charakter "wznowieniowy". Uwidacznia się on w szczególności w tym, że zainteresowany, który był uczestnikiem postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, winien wykazać - jak przy wznowieniu - szczególne przesłanki swego żądania, czyli podstawę, której nie mógł powołać w poprzednim postępowaniu oraz zachowanie rocznego terminu, który biegnie od chwili, w której uzyskał możliwość powołania się na nią. Artykuł 679 k.p.c. przewiduje więc uprawnienie polegające na żądaniu zmiany postanowienia spadkowego, zarazem poważnie je ograniczając - w zakresie wymaganych podstaw żądania i terminu - w stosunku do osób uczestniczących w pierwszym postępowaniu. Ograniczenia dotyczące tego kręgu zainteresowanych polegają na wyłączeniu uprawnienia do zgłaszania, jako podstawy żądania zmiany postanowienia, twierdzeń i wniosków dowodowych, które mogły być, a nie zostały, zgłoszone w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku. Celem ograniczenia jest to, by uczestnik poprzedniego postępowania nie mógł się domagać zmiany postanowienia na podstawie, którą mógł poprzednio powołać. Ograniczenie to traktuje się jako prekluzję uprawnienia (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2001 r., III CZP 4/01, OSNC 2001, nr 13, poz. 670 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2001 r., IV CKN 566/00, OSNC 2002, nr 10, poz. 127 i z dnia 14 października 2009 r., V CSK 118/09, niepublikowane). Jest ono podyktowane potrzebą ochrony stabilności stwierdzonego prawomocnym orzeczeniem porządku dziedziczenia. Z tego też względu oraz z uwagi na wyjątkowy charakter uregulowania zawartego w art. 679 k.p.c., przepis podlega wykładni ścisłej, gdyż dopuszczenie możliwości zmiany prawomocnego postanowienia powinno być ograniczone, zwłaszcza, gdy z wnioskiem występuje osoba, która była uczestnikiem wcześniejszego postępowania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2006 r., I CSK 167/07, niepublikowane). W zakresie, w którym żądanie zmiany postanowienia nie jest oparte na dopuszczonej przez ustawę podstawie, wniosek nie podlega merytorycznemu badaniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2009 r., V CSK 118/09 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2004 r., III CK 82/03, niepublikowane). Z art. 679 k.p.c. wynika jednoznacznie ścisłe powiązanie uprawnienia żądania zmiany postanowienia z podstawą, która nie mogła być powołana przez zainteresowanego w poprzednim postępowaniu, w którym brał udział. Tak samo restrykcyjnie ustawa traktuje uchybienie terminowi złożenia wniosku (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2000 r., II CKN 981/98, niepublikowane). Zakreślony w art. 679 § 1 k.p.c. termin roczny do złożenia wniosku ma bowiem charakter terminu zawitego. Jest to utrwalona linia orzecznictwa, która zyskała aprobatę w doktrynie (np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2001 r., II CKN 784/00, i uchwała SN z dnia 21 marca 2001 r., III CZP 4/01).

Sąd I instancji prawidłowo ocenił, iż w przedmiotowej sprawie nie zaistniały podstawy do uwzględnienia wniosku N. W. o zmianę postanowienia z dnia 17 stycznia 2013 r. (sygn. (...)). Trafna była w szczególności konstatacja Sądu I instancji, że N. W. był uczestnikiem postępowania o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłym J. W., prowadzonym pod sygn. akt (...). Podniesiony przez apelującego zarzut nieprawidłowej reprezentacji wnioskodawcy w powołanym postępowaniu był chybiony. Formalny udział apelującego w postępowaniu spadkowym nie budził w sprawie wątpliwości w świetle treści akt postępowania spadkowego oraz zeznań ojca wnioskodawcy K. W. (1). Z zeznań tych (niekwestionowanych przez matkę małoletniego wnioskodawcy) oraz odpisu aktu urodzenia wnioskodawcy wynika, iż K. W. (1) jest ojcem wnioskodawcy i posiada pełnię władzy rodzicielskiej nad synem. Rodzice natomiast w zasadzie zawsze mogą przed sądem reprezentować dziecko, o ile nie jest to sprawa dotycząca czynności prawnych między dziećmi pozostającymi pod ich władzą rodzicielską albo między dzieckiem a jednym z rodziców lub jego małżonkiem (art. 98 § 2 i 3 k.r.o.). Z uwagi na powyższe, w ocenie Sądu Okręgowego nie można było mieć

wątpliwości, że K. W. (1) skutecznie reprezentował swojego małoletniego syna N. w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku. Okoliczność, iż małoletni zamieszkuje na stałe z matką, a jego rodzice nie są w związku, ani nawet w stałym kontakcie – nie miała najmniejszego znaczenia dla oceny prawidłowości reprezentacji małoletniego N. w postępowaniu prowadzonym pod sygn. (...). W doktrynie i orzecznictwie panuje nadto ugruntowany pogląd, że w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, w którym małoletnie dziecko reprezentowane jest przez jedno z rodziców będące też spadkobiercą, regułą jest, iż nie zachodzi między nimi kolizja interesów, wykluczająca, w myśl art. 98 § 3 k.r.o. w związku z § 2 tego artykułu reprezentację dziecka przez tegoż rodzica (patrz. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 1996, sygn. II CRN 214/95 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2015 r., sygn. IV CSK 304/14). Wyjątkowo taka sprzeczność może zachodzić, gdy np. rodzic reprezentujący dziecko domaga się na swoją rzecz udziału w spadku ponad wynikający z treści testamentu, albo podważa ważność testamentu sporządzonego na rzecz dziecka, gdyż wtedy działanie jego zmierza do uszczuplenia udziału w spadku przypadającego dziecku lub nawet do pozbawienia go tego udziału. W rozpoznawanej sprawie nie mamy do czynienia z taką sytuacją, gdyż matka wnioskodawcy nie brała udziału w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku po jego ojcu jako uczestnik. W tej sytuacji niewątpliwie interes dziecka i jego rodziców nie sprzeciwiał się reprezentowaniu dziecka przez K. W. (1) i nie było podstawy prawnej do ustanawiania kuratora do reprezentacji małoletniego. Odmienne przekonania apelującego zawarte w apelacji i podnoszone w tym zakresie w toku postępowania były bezzasadne.

Nadto zważyć należy, że Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 4 lutego 2000 r. (...) (nie publ.), wskazał, że przez uczestnictwo w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, w rozumieniu art. 679 k.p.c., należy rozumieć formalny udział w tym postępowaniu, a nie stopień aktywności, bierność, czy nawet całkowitą bezczynność zainteresowanego. Nawet zatem wówczas, gdy K. W. (1) reprezentując w omawianym postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku swojego syna, nie zadbał należyście o jego interesy i poprzez swoją bierną postawę nie doprowadził do złożenia w jego imieniu oświadczenia o odrzuceniu spadku po swoim ojcu J. W., to nie zmienia to oceny, iż małoletni był uczestnikiem takiego postępowania w rozumieniu art. 679 k.p.c. i odnoszą się do niego ograniczenia przewidziane w tym przepisie.

Reasumując dotychczasowe rozważania, należało wysnuć wniosek, że skoro ustalono, iż małoletni wnioskodawca był prawidłowo reprezentowany przez rodzica w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku prowadzonym pod sygn. akt (...), to uprawniony jest do złożenia wniosku o zmianę zapadłego w tym postępowaniu postanowienia, jednak żądanie to musi opierać się na podstawie, której nie mógł powołać w tym postępowaniu, a wniosek o zmianę postanowienia musi zostać złożony przed upływem roku od dnia, w którym uzyskał tę możliwość. Słusznie wskazał Sąd I instancji, że wnioskodawca nie wskazał podstawy do uwzględnienia jego wniosku, bowiem powoływano się w nim jedynie na okoliczności dotyczące matki wnioskodawcy, a nie samego wnioskodawcy. Sąd Okręgowy stoi również na stanowisku, iż rzekomy brak wiedzy M. B. o toczącym się postępowaniu w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku po J. W. nie mógł stanowić przyczyny do zmiany zapadłego w tej sprawie postanowienia, określonej w przepisie art. 679 § 1 k.p.c. Zresztą nawet gdyby w tym względzie przyjąć stanowisko apelującego, to wniosek ten byłby w myśl art. 679 § 1 k.p.c. spóźniony, skoro wniosek ten został złożony w dniu 2 czerwca 2014 r., a M. B. dowiedziała się o tytule powołania swojego syna do dziedziczenia najpóźniej w dniu 4 lutego 2013 r., czyli wcześniej niż 1 rok przed złożeniem wniosku.

Okolicznością stanowiącą podstawę do uwzględnienia wniosku zgodnie z przepisem art. 679 § 1 k.p.c. nie mógł być również fakt odrzucenia przez matkę małoletniego w jego imieniu spadku po J. W., co nastąpiło w dniu 1 lipca 2014 r., bowiem oświadczenie to zostało złożone z przekroczeniem ustawowego terminu określonego w art. 1015 § 1 k.p.c. W ocenie Sądu Okręgowego słusznie ustalił Sąd I instancji, że skoro K. W. (1) odrzucił spadek po ojcu w dniu 5 października 2009 r., to przyjmuje się, iż od tego dnia miał możliwość złożenia poprzez swoich przedstawicieli ustawowych – oświadczenie o odrzuceniu spadku. Termin do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku (1015 § 1 k.c.) biegnie zatem od dnia, w którym przedstawiciel ustawowy lub opiekun prawny dowiedział się o tytule powołania małoletniego do spadku (patrz. postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 24 września 2015 r., sygn. V CSK 686/14). Sąd Najwyższy w powołanym orzeczeniu wskazał zatem wprost, że dla rozpoczęcia biegu powołanego terminu wystarczy aby jeden przedstawiciel ustawowy małoletniego dowiedział się o tytule powołania dziecka do spadku. W tym stanie rzecz, fakt iż matka małoletniego dowiedziała się później o powołaniu syna do dziedziczenia

nie miał znaczenia dla biegu terminu określonego w art. 1015 § 1 k.c. Stąd też chybiony jest zarzut pełnomocnika wnioskodawcy, że z uwagi na nie poinformowanie o toczącym się postępowaniu spadkowym przez ojca małoletniego, termin z art. 1015 § 1 k.c. nie rozpoczął biegu. Na marginesie należy dodać, że jeśli by nawet przyjąć argumentację wnioskodawcy, że termin do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku rozpoczął swój bieg w momencie dowiedzenia się przez M. B. o tytule powołania do spadku syna N. W., to licząc bieg tego terminów od dnia 4 lutego 2013 r. nie ulega wątpliwości, iż oświadczenie o odrzuceniu spadku z dnia 1 lipca 2014 r., zostało złożone z przekroczeniem ustawowego – 6 miesięcznego terminu. W ocenie Sądu Okręgowego, kwestionowanie przez apelującego tych ustaleń i ocen prawnych miało jedynie polemiczny charakter i nie zasługiwało na uznanie. Biorąc pod uwagę okoliczności niniejszej sprawy, należało uznać, że art. 5 k.c. nie mógł stanowić podstawy do nieuwzględnienia przekroczenia terminu zawitego do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku przez przedstawicieli ustawowych wnioskodawcy.

Słusznie również zauważył Sąd I instancji, że wnioskodawca reprezentowany przez fachowego pełnomocnika nie złożył w toku postępowania oświadczenia, o którym mowa w art. 1019 § 2 k.c., tj. o uchyleniu się od skutków prawnych niezachowania terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku. Sąd Okręgowy przychylił się również do argumentacji Sądu I instancji, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie byłoby podstaw do zatwierdzenia tego oświadczenia, bowiem ze zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie nie wynika, aby bierność przedstawicieli ustawowych małoletniego w złożeniu oświadczenia w ustawowym terminie wynikała z błędu lub groźby (art. 1019 § 1 i 2 k.p.c.). Kluczowe w tym względzie były zeznania K. W. (1) złożone na rozprawie w dniu 17 stycznia 2013 r., na której uczestnik potwierdził, iż w pełni zdaje sobie sprawę z tego, że jego syn będzie dziedziczył po zmarłym dziadku J. W. oraz będzie odpowiedzialny za długi spadkowe spadkodawcy. Okoliczność, że M. B. dowiedziała się najpóźniej niespełna miesiąc po wydaniu orzeczenia w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku o tytule powołania małoletniego N. do dziedziczenia również nie mogłaby być uznana w kategorii błędu, w rozumieniu przepisu art. 1019 § 1 i 2 k.p.c.

Zważywszy na przedstawioną powyżej argumentację, Sąd Okręgowy mając nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału, po dokonaniu jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów i oceny prawnej wniosku N. W., podobnie jak Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do jego uwzględnienia. Oceny tej nie mógł zmienić podniesiony przez apelującego zarzut naruszenia przepisu art. 5 k.c.

Zgodnie z treścią tego przepisu nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Zasady współżycia społecznego w szerokim ujęciu to całokształt norm moralnych, obyczajowych i zwyczajowych, a także reguł prawnych obowiązujących w społeczeństwie. W węższym zaś ujęciu zasady współżycia społecznego to normy moralne odnoszące się do zachowań wobec innych osób. Zasady współżycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c. są pojęciem pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki jej rozstrzygnięcia w wyjątkowych sytuacjach, które przepis ten ma na względzie (wyrok Sądu Najwyższego z 22 listopada 1994 roku, sygn. akt II CRN 127/94, Lex nr 82293).

Podkreślić należy, iż osoba powołująca się na naruszenie przepisu art. 5 k.c. winna wskazać w sposób konkretny, jaka z przyjętych w społeczeństwie zasad współżycia społecznego została naruszona, albowiem sąd uznając sprzeczność żądania osoby powołującej się na prawo podmiotowe z zasadami współżycia społecznego czy też społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa, powinien w każdym przypadku ustalić, na czym ono polega. Przez odwoływanie się, zwłaszcza ogólne, do klauzul generalnych przewidzianych w art. 5 k.c., nie można podważać pośrednio mocy obowiązujących przepisów prawa, albowiem taka praktyka w istocie mogłaby prowadzić do naruszenia zasady praworządności w demokratycznym państwie prawnym. Wnioskodawca w wywiedzionej apelacji nie wskazał, jakie zasady narusza oddalenie wniosku o zmianę postanowienia w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku i nie wskazał – poza faktem, że spadkodawca pozostawił po sobie długi - żadnej okoliczności, która występując wobec niego czyniłaby oddalenie wniosku jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Należy w tym miejscu podkreślić,

że wnioskodawca jako osoba małoletnia nabył spadek po zmarłym z dobrodziejstwem inwentarza, co polega na ograniczeniu jego odpowiedzialności za długi spadkowe do wysokości określonego inwentarza stanu czynnego spadku.

W ocenie Sądu Okręgowego w rozpoznawanej sprawie nie sposób dopatrzeć się okoliczności przemawiających za brakiem możliwości oddalenia wniosku N. W. ze względu na zasady współżycia społecznego określone w przepisie art. 5 k.c.

Mając na uwadze powyższe, uznając apelację za bezzasadną, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.

/-/ Brygida Łagodzińska /-/ Joanna Andrzejak - Kruk /-/ Michał Wysocki